Czas na przerwę

Magazyn dla dzieci

Grudzień 2020r.
Nr 29

Kartka z kalendarza

4 XII - Barbórka (Dzień Górnika, Naftowca i Gazownika)

6 XII –Dzień Świętego Mikołaja

21 XII –Początek astronomicznej zimy (najkrótszy dzień w roku)

24 XII –Wigilia Bożego Narodzenia

25 XII –Boże Narodzenie

26 XII –Uroczystość Świętego Szczepana

31 XII –Sylwester

Pierwszy śnieżek w błoto pada, słabą zimę zapowiada.

Im więcej zimą wody, tym więcej wiosną pogody.

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2021 życzy Redakcja.

Święta tuż, tuż...

Wielkimi krokami zbliżają się święta Bożego Narodzenia. A oto polskie tradycje bożonarodzeniowe:

Wigilia – uroczysta kolacja spędzana w gronie najbliższych i przyjaciół;

12 postnych potraw świątecznych, np.: ryby, pierogi z grzybami, barszczyk czerwony;

łamanie się opłatkiem– najważniejszy moment wieczerzy wigilijnej, podczas którego składamy sobie życzenia;

sianko wigilijne, które położone jest pod obrusem;

wolne miejsce przy stole – pozostawia się je dla przygodnego gościa;

pierwsza gwiazdka na niebie – rozpoczęcie kolacji wigilijnej;

wspólne śpiewanie kolęd – nieodłączna część wigilijnego wieczoru;

choinka - w wigilię Bożego Narodzenia niemal każda polska rodzina umieszcza ją w swoim mieszkaniu i dekoruje; pod choinką znajdują się prezenty, którymi się wspólnie obdarowujemy;

pasterka –wieczór wigilijny- to msza odprawiana w kościołach o północy. (archiwum)

W tym numerze:

Kto… czyta, nie błądzi	2-4
Pisać każdy może	6-7
Święta w Wielkiej Brytanii	7

Kto… czyta, nie błądzi

(opowiadali uczniowie)

„Zuzia i piesek w kratkę"

Zuzia lubiła chodzić z mamą i swoim pieskiem Medorem do parku. Jesienny był bardzo zimny, ale dziewczynka z mamą i pieskiem poszła do parku na spacer. Wszystkie psy miały ubrania. Zuzia chciała, żeby jej pies też miał.

-Mamo, uszyjesz Medorowi ubranie?

-Nie umiem - odpowiedziała mama.

Następnego dnia w parku pani Elżbieta dała mamie Zuzi ubranie zbyt małe na jej psa Kapselka. Zuzia założyła Medorowi ubranie i poszła z nim na spacer. Wtedy padał deszcz. Po powrocie do domu Zuzia zdjęła pieskowi ubranko i zauważyła, że Medor miał sierść w kratkę! Zuzia była bardzo zadowolona, bo miała wyjątkowego psa. Ale mama go umyła... A tej nocy Zuzi śniła się zebra w paski i pies w kratkę. Marysia(1a)

Parapluj mógł się otworzyć przed |Dawidem, ponieważ obdarzył go zaufaniem. Uznał, że jest on osobą, która go nie wyśmieje, nie będzie mu dokuczać, nie oszuka go, nie zrobi mu nic złego. Jest on dobrym chłopcem i można mu powiedzieć wszystko, tak jak przyjacielowi. Olek M(1a)

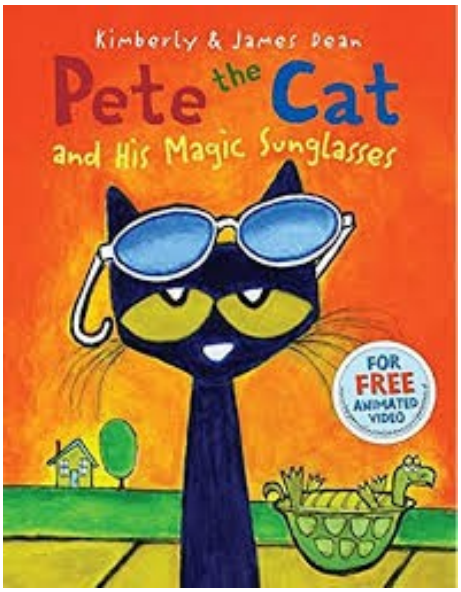

"Kot Pet i magiczne okulary"

Pewnego dnia kot Pet miał zły nastrój. Spotkał ropuchę, która zawsze była naburmuszona. Ale akurat dzisiaj nie była w złym nastroju, ponieważ miała magiczne, niebieskie okulary. Powiedziała kotu, żeby je założył. Kot założył okulary i wszystko wydało mu się piękne… Potem kot Pet znalazł żółwia. Miał on dzisiaj zły nastrój, ponieważ cały czas leżał na grzbiecie… Kot zaproponował, że da mu okulary. Żółw założył niebieskie okulary i wszystko wydało mu się piękne… Słońce świeciło, ptaszki śpiewały. Czuł się dobrze. Kot Pet spotkał smutnego krokodyla (…). Krokodyl założył okulary i wszystko wydało się piękne… Czuł się dobrze. Kot Pet jechał dalej, ale przewrócił się na chodniku i zniszczył magiczne okulary. Widziała to sowa i powiedziała.

- Nie potrzebujesz magicznych okularów. Wstawaj codziennie rano i dbaj o swój dobry nastrój. Zdejmij okulary, wtedy zobaczysz, że bez nich widzisz tak samo, jak w okularach… Mikołaj(1a)

"Basia i Boże Narodzenie"

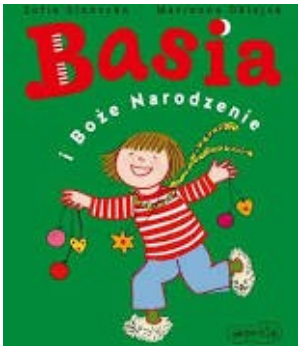

W sobotę rano nikt nie spodziewał się katastrofy. Nie przewidział, że coś się stanie. Ale co to może być? Mama i Basia rozmawiały na temat Mikołaja - istnieje czy nie? Potem razem zrobiły pierniczkowe ciasto. Basia umoczyła ręce i powiedziała:

- Jestem pierniczkowym potworem! Uuuuu! Uciekajcie!
- To jest potwór!

Mama poszła do łazienki, żeby się umyć. Nagle Basia usłyszała głośne "łup". Okazało się, że mama upadła i złamała sobie obojczyk. Wszyscy martwili się, czy ta mama kiedyś wyzdrowieje, czy się nareszcie lepiej poczuje. Doktor zabronił mamie robić wiele rzeczy, bo może zaboleć ręka. W sobotę rano przyjechała mama taty. Pomagała im wszystko robić, ale najczęściej zajmowała się Frankiem. Tata kupił choinkę, a potem sam pojechał na zakupy. Basia i mama robiły ozdoby. Tata kupił dużo śledzi. Basia z babcia robiły uszka, a może raczej "uszyska"... Franek, Basia i Janek przygotowali występ dla rodziców i dziadków. Basia była Maryją, Janek był Józefem, a Franek - Jezusem. Potem wszyscy siedli do wigilijnego stołu. Zajadali się pysznym karpiem i barszczykiem. Wtedy zadzwonił dzwonek do drzwi. Otworzyła mama i zawołała.

- Jaki wielki wór z prezentami! Może sprawdzę, czy on jest dla nas.

A potem wszyscy śpiewali kolędy. Maja(1a)

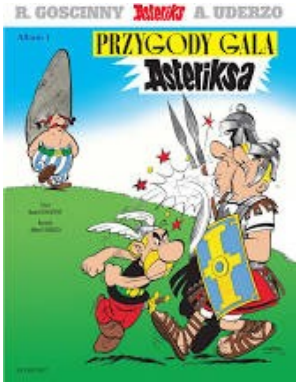

Książka, pt. **„Asterix i Obelix"** opowiada o dwóch Galach, którzy po powrocie z polowania zastają nieruchomą wioskę. Zastanawiają się, co się stało. Kilka godzin później, gdy odczarowali Panoramixa, zauważyli nad sobą jakąś wielką kulę(...). W trakcie ataku wojsk Juliusza Cezara, szybko nadleciał statek. Wyszła z niego królowa... Filip(1a)

|Scooby Doo Skarbnica smakowitych opowieści"

Jest to zbiór historii. |Opisuje przygody głównego bohatera i jego przyjaciół. Jest bardzo ciekawa. Ma sześć rozdziałów. Ma bardzo dużo pięknych ilustracji. Najbardziej podobał mi się rozdział, pt. "Scooby Doo i tajemniczy aquapark". Opowiada on o tym, że pewnego upalnego dnia Scooby i przyjaciele zobaczyli trzech chłopców, którzy powiedzieli, że w parku straszy. Tak się zaczyna przygoda bohaterów książki. Próbowali oni rozwiązać zagadkę aquaparku... |Na szczęście, wszystko skończyło się dobrze. Michał (1a)

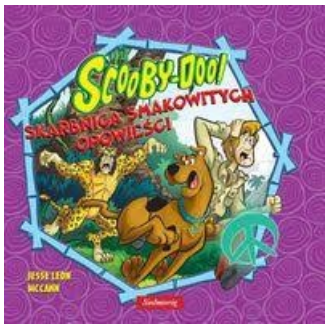

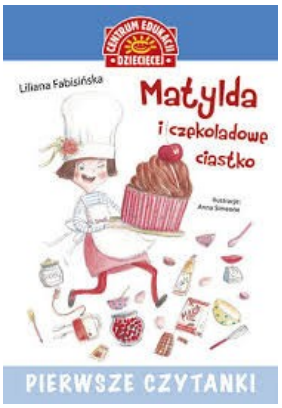

"Matylda i czekoladowe ciastko"

Matylda chciała zjeść ciasteczko, ale babcia jej nie pozwoliła. Kiedy ciocia po nią przyszła, Matylda poprosiła ciocię, żeby jednak kupiła jej to ciasteczko. Niestety, ciasteczek nie było... W domu razem upiekły swoje własne pyszne ciasteczka.

Poziom trudności tekstu - 3, 32 strony. Klaudia(1a)

"Zosia z ulicy Kociej w podróży"

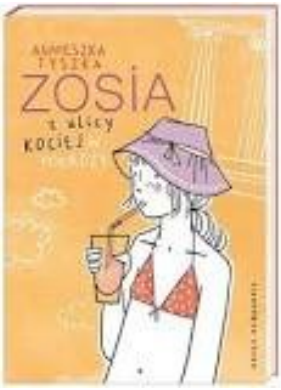

Lubię te książkę, dlatego że jest ciekawa. Jej bohaterem jest Zosia ze swoją rodziną. Dziewczynka jest najstarsza, jej młodsza siostra ma na imię Mania i bardzo lubi przekręcać słowa. Jest to bardzo zabawne. Tata Zosi jest psychologiem i na widok kawy ma zawsze uśmiechniętą minę. Mama jest fanką ekologicznego stylu życia. Zosia podróżuje ze swoją rodziną po całym kraju. Pojechała na Kaszuby oraz do Grecji i Włoch. Wszędzie spotykała przyjaciół.

Polecam tę książkę. Inka(1a)

„Bajka o rybaku i złotej rybce"

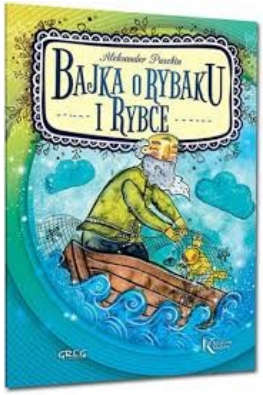

Rybak chodził każdego dnia łowić ryby. Pewnego dnia złowił złotą rybkę. Bardzo go prosiła, żeby ją wypuścił, wtedy ona spełni jego trzy życzenia. Rybak wypuścił rybkę i poszedł do swej żony. Wszystko jej opowiedział, ale żona mu nie uwierzyła. Odesłała go z powrotem do rybki. Rybak powiedział złotej rybce, że jego żona zażyczyła sobie nowy cebrzyk do mycia. Kiedy wrócił do domu, cebrzyk już tam był. Potem żona go poprosiła o nowy dom. Poszedł rybak do rybki i powiedział, że żona życzy sobie nowy, piękny dom. Ale żona nadal była niezadowolona(…).

Gdy rybak wrócił do domu, żona nie wpuściła go do pałacu. Wtedy rybak poprosił rybkę o to, aby wszystko było jak dawniej… Pola(1a)

"Opowieści dla chłopców, którzy chcą być wyjątkowi"

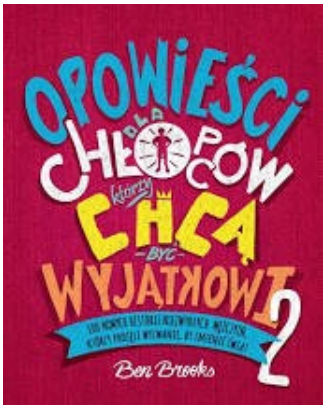

Książka opowiada o stu niezwykłych mężczyznach, którzy podjęli wyzwanie, by zmienić świat na lepsze. Mój ulubiony bohater to Leo Messi. Gdy miał 11 lat, doktor zdiagnozował u niego niedobór hormonu wzrostu. Oznaczało to, że nie będzie rósł tak szybko, jak powinien. Żeby leczyć tę chorobę, potrzeba bardzo drogich leków. Ponieważ pochodził z biednej rodziny, nie mógł sobie na to pozwolić. Już od najmłodszych lat Leo Messi miał wielki talent do piłki nożnej. Klub z jego rodzinnego kraju - Argentyny chciał z nim podpisać kontrakt. Nie chciano jednak zapłacić za jego leczenie, więc Messi musiał im odmówić. Kiedy Leo zaprezentował się przed trenerem klubu Barcelona, trener był pod tak wielkim wrażeniem, że zapisał kontrakt na pierwszym skrawku papieru, jak wpadł mu w ręce - na kawałku serwetki. Nie minęło dużo czasu, a Leo Messi okazał się najlepszym piłkarzem wszech czasów. Pobił rekord największej liczby strzelonych w ciągu roku goli. Chciała go wykupić najlepsza liga piłkarska w Anglii, ale im odmówił. Czuł się zobowiązany wobec klubu z Barcelony, który mu pomógł, kiedy Leo najbardziej tego potrzebował. Teraz Messi sam pomaga innym. Ma własną fundację, wspiera finansowo szpitale, walczy o prawa innych.

Messi udowodnił, że nie jest ważne, skąd pochodzimy. Każdy może osiągnąć sukces dzięki ciężkiej pracy. Ale nie zapominajmy o ludziach, którzy nam pomagają. Olek M(1a)

Palce lizać

Pierniczki to świąteczna tradycja; można je przygotować wcześniej i odłożyć na ok. 2 - 4 tygodni, aby skruszały i nabrały „charakteru".

SKŁADNIKI: 2 szklanki mąki, 2 łyżki miodu, 3/4 szklanki cukru, 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej, 10 g (1/2 torebki) przyprawy piernikowej, 1 łyżka masła, 1 średnie jajko (dodatkowo 1 jajko do posmarowania), około 1/3 szklanki ciepłego mleka

Wskazówki:

Mąkę przesiać na stolnicę, wlać rozpuszczony, gorący miód i wymieszać (najlepiej nożem). Ciągle siekając dodawać kolejno cukier, sodę i przyprawy, a następnie masło i jedno jajko.

Dolewając stopniowo (po 1 łyżce) mleka

zagniatać ręką ciasto, aż będzie średnio twarde i gęste, przypominające ciasto kruche. Dokładnie wyrabiać ręką, aż będzie gładkie, przez około 10 minut.

Na posypanej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek o grubości maksymalnie 1 cm. Foremkami wykrajać z ciasta pierniczki, złączyć resztki ciasta w kulkę, ponownie rozwałkować i wyciąć pierniczki.

Smarować rozmąconym jajkiem i układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia w odstępach około 2 - 3 cm od siebie (pierniczki urosną).

Piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni (góra i dół bez termoobiegu) przez około 10 - 15 minut. Po wyjęciu z piekarnika pierniczki będą miękkie, później będą twardniały. Twarde pierniczki przechowywać w szczelnie zamkniętym pojemniku(z czasem będą miękły i kruszały).

Życzę Wam miłego gotowania!! (a)

Wigilia to czas, gdy cała rodzina zbiera się przy jednym stole. To także czas, gdy wszyscy razem dzielimy się opłatkiem, a na stole jest wiele różnych potraw.

SMAŻONY KARP

Składniki:

1 karp wypatroszony,

sól, przyprawa ziołowa do ryb (opcjonalnie), mąka do panierowania

olej roślinny do smażenia.

PRZYGOTOWANIE

Karpia doprawić solą oraz przyprawą do ryb (niezbyt dużo). Włożyć do miski, dokładnie przykryć i wstawić do lodówki na ok. 1 - 2 godzin.

Dobrze rozgrzać patelnię z olejem (ok. 0,5 cm), rybę obtoczyć w mące i kłaść na patelnię. Smażyć przez ok. 5 - 7 minut na średnim ogniu, aż karp będzie zrumieniony od spodu. Przewrócić na drugą stronę i znów smażyć ok. 5 minut. Obsmażyć boki i zdjąć z patelni. (a)

Pisać każdy może...

Dawno, dawno temu… (opowiadali uczniowie)

Dawno temu królewna wybrała się do lasu. Był to ciemny, iglasty bór. Nagle królewna zauważyła skórę zwierzęcia. Była to skóra niedźwiadka. Królewna zauważyła też coś na gałęzi – wróbelka i sójkę. Obok zobaczyła dwójkę skaczących królików. Miały one różowe uszy i wąsiki, a pyszczek w kształcie ósemki. Nagle królik usłyszał dźwięk komórki. Tak, to była na pewno jego komórka! Sprawdził w worze, który miał na plecach. To dzwoniła królewna, żeby zapytać, co króliki robią na drzewach. Królik na to odpowiedział, że dowie się tego w drugiej części baśni… Piotr(1a)

Czekamy z niecierpliwością na ciąg dalszy…

Za górami i lasami był zaczarowany bór. W tym borze stał pałac, a w pałacu mieszkała królewna Marysia. Bardzo lubiła zwierzęta, lubiła też wychodzić na spacery. Jeden z dni był wyjątkowo słoneczny. Postanowiła, że pójdzie na spacer. Wzięła komórkę i poszła. Za chwilę wyskoczył jej na drogę królik. Miał on ogon w kształcie dwójki. Zapytał Marysię, czy chce poznać jego przyjaciółkę sójkę. Królewna zgodziła się. Poszli i po drodze zauważyli wór ze skóry, który się ruszał. Otworzyli go. Okazało się, że w środku był wróbel.

- Co ty tu robisz, wróblu?

- Leśniczy chciał złapać wszystkie ptaki, ale wilk przestraszył go i leśniczy uciekł. Zostawił wór...

Wróbel podziękował im. Królik zapytał, czy chce z nimi pójść, żeby poznać ich przyjaciółkę. Wróbel zgodził się i poszli. Sójka mieszkała w wielkim dębie. Ucieszyła się na ich widok, poczęstowała gości herbatą i ciasteczkami. Od tej pory byli przyjaciółmi i chodzili razem na spacery. Marysia(1a)

Dawno, dawno temu za górami, za lasami żyła sobie piękna królewna. Pewnego dnia wybrała się do gęstego boru na grzybki. Rozmawiając z królikiem, zorientowała się, że zgubiła swoją komórkę. Długo jej szukała. Zauważyła sójkę.

- Sójko, sójko, czy widziałaś moja komórkę? Jest na niej wielka cyfra dwa. Na pewno znajdziesz.

Sójka szukała, szukała, sprawdziła w borze. Nie było komórki. Wróciła do królewny i powiedziała, że jej nie znalazła. Królewna szukała, szukała i nie mogła znaleźć telefonu. Zauważyła królika.

- Króliku, drogi króliku, czy widziałeś moją komórkę z wielka cyfrą dwójką?

Królik kicał, kicał i nie mógł znaleźć. Zajrzał pod skórę niedźwiedzia… Tam była komórka! Kicał, kicał do królewny i oddał jej komórkę. Królewna była bardzo szczęśliwa. Mikołaj(1a)

Dawno, dawno temu żyła sobie królewna, która miała dwójkę przyjaciół – królika i wróbla. Na świecie jeszcze nie było komórek. Niedaleko pałacu był piękny bór. Królewna postanowiła się tam wybrać. Zobaczyła sójkę. Podążała za nią. Niedługo potem zobaczyła wór. Lekko go odsłoniła – w środku była skóra zwierzęcia. Baśń już się kończy, ale – niestety – królewnie nie udało się odgadnąć, jakiego zwierzęcia była to skóra. Lena(1a)

Dawno, dawno temu w wielkim borze żyła sobie sójka z wróblem. Pewnego dnia znaleźli worek, Była w nim skóra niedźwiedzia. Włożyli skórę do dziupli, a worek zawiesili w miejscu drzwi. Pewnego dnia przykicał królik z telefonem królewny. Za królikiem biegła smutna królewna i krzyczała:

- Króliku, oddaj telefon!

Po drodze zgubiła dwa buty... Inka(1a)

Czy wiecie, czym różnią się Święta Bożego Narodzenia spędzone w Anglii od świętowanych w Polsce? Oto kilka ciekawostek:

Najważniejszy dzień to 25 grudnia, a nie — Wigilia 24 grudnia

Dzień 24 grudnia jest zwykłym dniem i nie świętuje się Wigilii.

Ubieranie choinki

Domy stroi się zwykle już na końcu listopada lub na początku grudnia.

Mikołaj przychodzi potajemnie w nocy, a prezenty pozostawia w skarpetkach.

Prezenty zostawiane są w specjalnych skarpetkach, wcześniej powieszonych i przygotowanych

Indyk świąteczny zamiast karpia

Tradycyjny posiłek świąteczny to nadziewany indyk.

Desery świąteczne

W Anglii mamy trzy tradycyjne desery świąteczne: Christmas Cake – nasączone ciemne ciasto z bakaliami, grubo polane marcepanem, przygotowane dwa miesiące przed Bożym Narodzeniem, Christmas pudding oraz mince pies – małe babeczki wypełnione słodką masą bakaliową.

Christmas Crackers zamiast opłatka

W Anglii brakuje najpiękniejszej polskiej tradycji jaką jest dzielenie się opłatkiem. Natomiast popularne są Christmas Crackers, które znajdują się przy każdym talerzu. Są to papierowe cukierki, które rozrywane są przez dwie osoby. Słychać przy tym głośny dźwięk. W środku czekają różne śmieszne niespodzianki. (a)

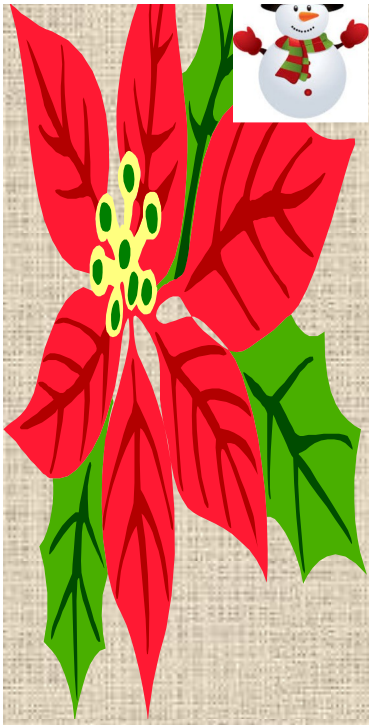

Poinsecja zwana jest gwiazdą betlejemską lub wilczomleczem pięknym. Kojarząca się z Bożym Narodzeniem poinsecja coraz częściej gości jako świąteczna ozdoba w naszych domach. (a)

Magazyn dla dzieci – miesięcznik
„Czas na przerwę”

Adres redakcji:
ul. Sportowa 5,
05-506 Lesznowola
Siedziba redakcji:
Sala 12

Zespół redakcyjny:
Uczniowie klas I-III SP
Opieka i korekta:
E. Moczydłowska
Współpraca:
R. Sidorko

Kontakt:
elamowska19@gmail.com

Uśmiechnij się...

- Tato, jak długo żyje mysz?
- To już zależy od kota.
- Widzisz las?
- Nie, drzewa mi zasłaniają.
- Dlaczego dostałeś dwóję? Nie zrozumiałeś pytania nauczyciela?
- Zrozumiałem, ale nauczyciel nie zrozumiał odpowiedzi.(a)

Rady nie do szuflady...

Zima to czas niskich temperatur, opadów śniegu, przenikliwego wiatru i zamieci śnieżnych. W tym czasie jesteśmy wyjątkowo aktywni- lepimy bałwana, rzucamy śnieżkami, zjeżdżamy ze wzniesień na sankach i nartach, jeździmy na łyżwach, itp. Najgorszą rzeczą, jaka może nam się przydarzyć, jest WYZIĘBIENIE ORGANIZMU. Może to nastąpić nie tyko wtedy, gdy ubierzemy się za lekko, ale także wówczas, gdy będziemy ubrani za ciepło. UBIERAMY SIĘ WARSTWOWO(na „cebulkę”). Ważne, abyśmy nie dopuścili do PRZEGRZANIA SIĘ, ponieważ wtedy pot przemoczy nam ubranie. Jeśli do tego dojdzie, mokre ubranie spowoduje, że szybko będzie nam zimno! Musimy poznać siebie i ubierać się odpowiednio do naszej kondycji. *Niektórzy ludzie bardzo szybko przegrzewają się, a innym jest zawsze zimno…* To nic złego, jeżeli ktoś jest zmarzluchem. Nasz organizm przyzwyczaja się do zimy i niskich temperatur. Poza tym, możemy HARTOWAĆ swój organizm – ubierać się tak, aby dostosować ubiór do rodzaju aktywności fizycznej. Kiedy ąca ubioru jest prosta – maszerujemy, na początku może nam być chodno, ale szybko rozgrzewamy się i nasze ciało nas grzeje, a ubranie to ciepło zatrzymuje. Jeżeli chcemy uchronić się przed przegrzaniem, możemy na chwilę zdjąć rękawiczki, szalik czy czapkę. **Pamiętajmy, że najwięcej ciepła tracimy przez głowę!**

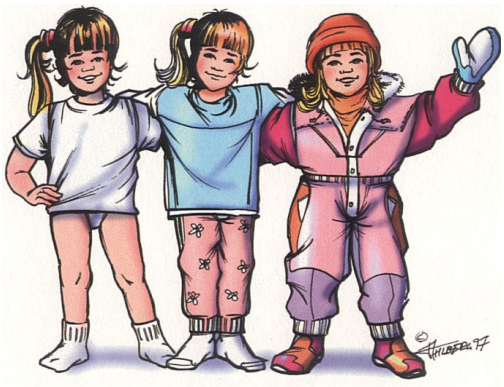

Dobrym sposobem na ochronę przed wychodzeniem jest **spożywanie ciepłego posiłku przed wyjściem z domu** oraz zabieranie na zimowy spacer ciepłego napoju. (a)